

ILUSTROWANY PRZEGLĄD „GASTRONOMICZNY”



„Człowiek uczy się całe życie z wyjątkiem lat szkolnych”

Tylko w IKG wieści z budowy sali gimnastycznej wywiad z P. Dyrektorem na str. 3

Z zawodu – mól książkowy



Pani mgr Renata Ippoldt-Gałda

1. *Co trzeba ukończyć by zostać bibliotekarzem i czy marzyła Pani o takiej pracy ?*

-Są pięcioletnie studia bibliotekarskie, ale ja trafiłam do biblioteki w dość nietypowy sposób. Ukończyłam filologię słowiańską, język serbsko – słowacki na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale ponieważ w Nowym Sączu nie ma zbyt wielkiego zapotrzebowania na fachowców tej specjalności, zrobiłam poddyplomowe studia bibliotekarskie na WSP w Krakowie.

2. *Jakie są plusy i minusy wykonywania przez Panią tego zawodu ?*

-Zaletą tej pracy jest możliwość kontaktu z ludźmi i książkami. Niewątpliwym minusem jest wszechobecny kurz.

3. *Jakie ma Pani zainteresowania ?*

-Lubię dobre kino i malarstwo, interesuję się psychologią.

4. *Pani ulubiony poeta oraz pisarz ?*

-Bardzo lubię prozę czeskiego pisarza Bohumila Hrabala i poezję śpiewaną Jacka Kaczmarskiego.

5. *Czy często młodzież przewija się przez bibliotekę i najczęściej jakie pozycje książkowe poza lekturami pożycza ?*

-Jest grupa stałych bywalców, którzy przychodzą do biblioteki nawet kilka razy w tygodniu. Ostatnio jeden z czwartoklasistów wyraził opinię, że lubi do nas przychodzić, bo jest tu prawie tak miło jak w pubie-mam nadzieję, że to komplement. Dużą popularnością cieszą się romanse, literatura młodzieżowa, książki sensacyjne, podręczniki popularnonaukowe, psychologiczne. Są nawet tacy czytelnicy, którzy dobrowolnie czytają wiersze!

6. *Skoro o młodzieży, to co Pani myśli o dzisiejszych młodych ludziach ?*

-Nie lubię uogólnień typu „młodzież”. Każdy człowiek zasługuje na indywidualny osąd. Młodzi ludzie mają dzisiaj więcej możliwości wyboru i ten „nieszczęsny dar wolności” chyba im czasem ciąży i nie wszyscy potrafią go dobrze wykorzystać. Żyjemy w czasach przełomu i nawet dorośli mają kłopoty z hierarchią wartości. Znam uczniów naszej szkoły, którzy osiągają świetne wyniki w nauce i mają bardzo szerokie zainteresowania pomimo wyjątkowo ciężkich warunków domowych lub bezinteresownie pomagają innym-takie postawy wzbudzają mój szacunek. Sądzę, że nie powinniśmy dzielić ludzi według wieku lecz według tego, co sobą reprezentują.

7. *Jakie Pani zdaniem pozycje książkowe powinno koniecznie przeczytać pokolenie młodych ?*

-Myślę, że ten podstawowy kanon literatury polskiej powinni przeczytać wszyscy, którzy chcą być uważani za ludzi kulturalnych. Można oczywiście tej literatury nie polubić, ale trzeba wiedzieć za co.

8. *Jakie cechy ceni sobie Pani najbardziej u ludzi ?*

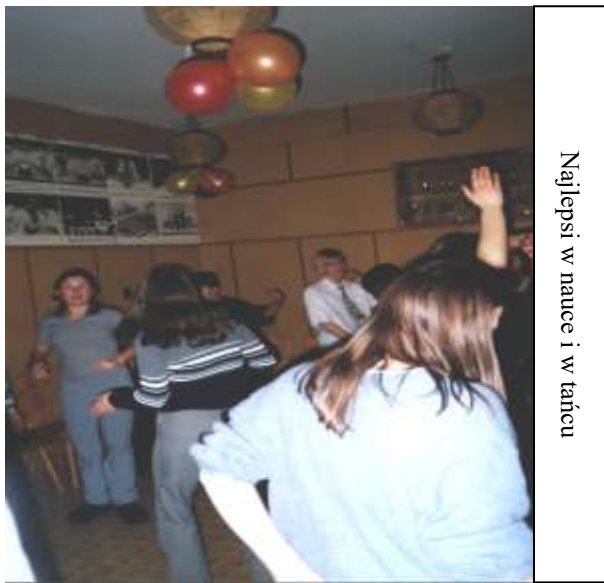
-Uczciwość i życzliwość

9. *Proszę dokończyć zdanie „Jestem osobą..”*

-...tolerancyjną, mam nadzieję.

Wywiad przeprowadziła Anna Smoleń

„Bal sztywniaków”



17 lutego br. w naszej szkole odbył się, corocznie urządzany przez samorząd uczniowski, „Bal Prymusów”. Na bal zaproszeni zostali tylko uczniowie, którzy w szczególności wybili się w nauce i mieli wysokie oceny na półroczu. Impreza rozpoczęła się o godzinie 17.00 ale tuż przed piątą wchodząc do szkoły już od głównych drzwi można było usłyszeć głośnie dźwięki muzyki.

Jednak warunkiem rozpoczęcia zabawy było wpisanie się na listę uczestników, oraz okazanie zaproszeń. Dopilnowaniem tego, aby wszyscy przybyli znaleźli się na liście zajął się pan profesor Wł. Żebrak. Po spełnieniu formalności można było wreszcie udać się na salę.

Już od wejścia można było zauważyć, że impreza rozkręcała się w szybkim tempie a wszystkich rozpieszczała energia! W rytmach szalonej muzyki każdy ruszał do tańca !!! Sala była wypełniona roztańczoną młodzieżą i wszyscy bawili do wyczerpania sił !!!

Niestety ok. godziny 20.30 przyszła pani dyrektor wraz z panem profesorem i ogłosili koniec zabawy . Rozbawieni uczestnicy nie byli zbyt zadowoleni z tej decyzji bowiem, wszyscy ŚWIETNIE się bawili i z miłą chęcią zostali by dłużej !!! Niestety na drugi dzień czekały obowiązki szkolne



Nawet organizatorzy nie mogli się powstrzymać.

Lista największych korników w naszej szkole:

MARCIN BERDYCHOWSKI, DOROTA GOŁĄB
DOROTA PTAK, ŁUKASZ GRZĄDKOWSKI
ANETA PIECHNIK, BOŻENA KURNYTA
DANUTA WOJTAROWICZ
IWONA BOREK, ADAM ORŁOWSKI
MARIA JONIEC, DOROTA DOBOSZ
BARBARA SZYMCZYK, AGATA PIETRZAK
BARBALA KARPIEL, ULA STACHOŃ
JADWIGA GOTKOWSKA PIOTR KOTARBA
KATARZYNA ROSIEK, KINGA URBANIAK
BARBARA ROSIEK, AGATA KLĘBCZYK
MARIA DARA, ULA GROMAŁA
ANNA SZEWCZYK, MARIA BIENIEK
AGA LADENBERGER, GRAŻYNA ŻYWCAK
MAŁGOŻATA ŻYWCAK
MONIKA PAJOR, IWONA GARDOŃ
JOANNA WOJTAROWICZ
PAWEŁ ADAMCZYK, PIOTR DUDZICZ
MARZENA FLOREK, JOANNA MORDARSKA
KAMILA FIRLEJ, EWA BANACH
MONIKA JODŁOWSKA, KAROL JAREK
PIOTR SARNA, DAWID PAZGAN
ORGANIZATORZY

oraz średniej nie ujawnili, ale na zabawie byli:
mgr B. ŚWIĘTOŃ, mgr W. ŻEBRAK

rep. Monika

Szkolne wiadomości

Wielkie przecieki

Redakcja gazetki w ubiegłym tygodniu weszła w posiadanie tegorocznych zestawów maturalnych. Tradycją już jest, że 50% maturzystów już kilka miesiącami przed egzaminem dojrzałości posiada pytania. Aby tradycji stało się zadość i w tym roku na pewno będzie tak samo. Nasza redakcja popiera wszelkie tradycje, dlatego rozpoczęła wielką akcję rozpowszechniania, tajnych zestawów maturalnych. Pytania z każdego przedmiotu można nabyć w cenie 10 zł u redaktora naczelnego. Pytania wraz z odpowiedziami kosztują 15 zł. Spieszcie się. Liczba egzemplarzy jest ograniczona.

Będziemy mieli siłownię

W najbliższych planach dyrekcji szkoły jest zamknięcie świetlicy i utworzenie tam nowoczesnej siłowni. Na tak wspaniały pomysł wpadli nauczyciele z naszej szkoły, po ostatnich napadach na nauczycieli, które miały miejsce w ostatnich tygodniach w wielu miastach Polski. Zatrwożeni pedagogzy postanowili walczyć ze zbuntowaną młodzieżą. Na szkolnej siłowni będą się odbywały nauki 50 stylów walki., ale uczestniczyć w nich będą mogli jedynie nauczyciele. Kto wie, może gdy nauczyciele zaczną na nas napadać, to i nam otworzą siłownię?

Pożar w bibliotece

Wczoraj, w szkolnej bibliotece miał miejsce ogromny pożar. Co prawda nikt z ludzi nie ucierpiał, ale spaliły się bezcenne rękopisy z XII w oraz liczne, także bezcenne starodruki. Najprawdopodobniej przyczyna pożaru było zaproszenie ognia w czajniku bezprzewodowym. Straty wyniosły kilka miliardów nowych złotych.

Przygotował: Jan Safek

Humor

Nauczyciel pyta uczniów:

-Lepiej jest brać czy dawać?

Zgłasza się Jasio:

-Mój tata mówi, że lepiej jest dawać i zawsze to robi...

-Tak, a kim jest twój tata?

-Bokserem.

Przybiega dzieciak z kanistrem na stację benzynową i krzyczy:

-Dziesięć litrów benzyny, tylko szybko!

-Co jest pali się?

-Tak, moja szkoła, ale jakby przygasa...

Pani w szkole pyta Jasia:

-Czy wiesz, kto to był Słowacki, Mickiewicz i Norwid?

-A czy pani wie, kto to był Siwy, Kapiszon i Długi?

-Nie wiem - odpowiada nauczycielka.

-To co mnie pani swoją bandą straszy?

-Co to jest nieskończoność - pyta nauczycielka?

-Na przykład rok szkolny - odpowiada Jasio.

Jasio budzi się rano i płacze:

-Śniło mi się, że szkoła się paliła!

-Nie martw się, to tylko sen - pociesza go mama.

-Właśnie dlatego płaczę!

Przechwala się dwóch przedszkolaków:

-Ja widziałem tak małego krasnoludka, że trzeba o było oglądać pod mikroskopem.

-A ja widziałem tak małego ufoludka, że nawet pod mikroskopem go nie było widać.

-Wczoraj pobiliśmy się z bratem!

-No i kto wygrał?

-Jak zawsze tata!

U laryngologa matka mówi do synka:

- A teraz bądź grzeczny i powiedz ładnie: -aaa!?, żeby pan doktor mógł wyjąć palec z twojej buzi!

W dorzeczu twoich spojrzeń

c.d.

Łóżko było ciepłe. Czułam zapach lawendy. Ktoś głośko gwałkał moją dłoń. Słyszałam szepty rozmowy i nierówne sapanie zwierzęcia. Drzwi na klatkę schodową otwarły się. Ktoś wszedł do pokoju. Plecy bardzo bolały. Chciałam coś powiedzieć, ale nie zdołałam wydusić słowa. Otwarłam oczy i świat zawirował. Ponownie podniosłam powieki. Jak za mgłą zobaczyłam rodziców czuwających przy łóżku. Marcin, bujając się w fotelu, trzymał Basie. Ringo przekrzywił łeb i patrzył wyczekująco. Wzrok zatrzymałam jednak dopiero w piwnej otchłani oczu Pawła. Wyrażały taką troskę, zmartwienie i coś jeszcze....rozdrażnienie, miłość? Serce zabiło mi mocniej i zalała mnie gorąca fala. Stał oparty o framugę drzwi i patrzył na moją twarz, wiedziałam już, że go kocham, całą miłością świata. Odrzuciłam wszystkie wątpliwości. Przecież miłość nie pyta „dlaczego?”

- Dobrze się czujesz kochanie?- głos mamy dochodził jakby zza światów.

- Jak widać na tyle dobrze, żeby wlepić lubieżne oczodoły w mojego kumpla.- z kpina w głosie zawyrokował Marcin.

Poczułam, że się czerwienię. „jeszcze mi za to zapłaci” pomyślałam i natychmiast przeniosłam wzrok na mamę.

- Chociaż w takiej chwili mógłbyś nie wygadywać bzdurskarcił braciszka tato.

- Strasznie bolą mnie plecy- wyksztusiłam -chyba mam niezłego sińca.

- Doktor Krawczyk powiedział, że miałaś dużo szczęścia. Kamień nie uszkodził żadnego z żeber. Kilka dni w łóżku i wszystko wróci do normy. Zapisał specjalną maść. Marcin już ja kupił- zrelacjonowała mama po czym zwróciła się do Pawła

- Dziękuję, że pomogłeś dostać się Ulce do domu.

- Nie ma sprawy. To była sytuacja wyjątkowa. Mam nadzieje, że szybko wróci do zdrowia.....Marcin to co z jutrzejszym meczem?- spytał Paweł.

- Chyba uda mi się wygospodarować trochę czasu. Będę o piątej.

- To ja już pójdę. Trzymaj się Mała.

Usłyszałam jeszcze tylko głuchy łomot zatraskiwanych drzwi. „Czy on w ogóle zacznie mnie traktować poważnie?”

Miałam nadzieje, że tak.

c.d.n

Kingusia

Horoskop

Macie przed sobą uniwersalny, standardowy, doskonale precyzyjny horoskop o nieustalonym czasie ważności. Horoskop ułożyła i zapisała światowej sławy wróżka Lukrecja.

W kolejnych numerach inne znaki zodiaku. Wszystkie poniżej zapisane wydarzenia mają prawo się ziścić.

Ryby:

Wszystkim rybom w przyszłym tygodniu zostanie przykręcona śrubka. Wśród nauczycieli rozpocznie się istne polowanie na intelekt tych biednych stworzonek, które dzięki wrodzonej zwinności oraz umiejętności doskonałego pływania i manewrowania będą skutecznie uciekać.

Nie zrażajcie się Drogie rybki, gdyż pościg wkrótce się zakończy. W końcu nauczyciele też ludzie mający swoje lata szybko się nudzą i ciężko dyszą w trakcie biegu.

Lukrecja

Przecieki ze szkolnej teki

A teraz coś specjalnie dla maturzystów, którzy w pocie czoła zakuwają do maturki. Z nieoficjalnych źródeł udało mi się zdobyć pytania, którymi uraczą Was Egzaminatorzy w maju. Zdradzę wam dzisiaj po cichutku temat z języka polskiego..

Wchodzisz w dorosłe życie w jakim stopniu literatura nauczyła Cię dojrzałe rozważać swoje miejsce w świecie. Powołaj się na wybrane przykłady z różnych epok literackich.

Zabierajcie się do nauki bo kolejne pytania, tym razem z matematyki w następnym numerze gazetki. Mnie nie pozostaje nic innego jak życzyć Wam owocnej nauki(nie przepracowujcie się)

Nowy Sącz 2000

Kasandra

Dzień Kobiet

GENEZA ŚWIĘTA KOBIECI

Międzynarodowy Dzień Kobiet 8 marca - w Polsce Ludowej obchodzony był aktywnie, a obecnie w III Rzeczypospolitej z dużą rezerwą. Warto zapoznać się z genezą święta kobiet oraz inicjatywami kobiecymi w Polsce.

*Międzynarodowy Dzień Kobiet zainicjowała niemiecka socjalistka Klara Zetkin, a dzień ten zatwierdzono uchwałą Międzynarodowego Kongresu Kobiet Socjalistek w Kopenhadze w dniach 26-28 sierpnia 1910 r.

***W Stanach Zjednoczonych** po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzony w dniu 20 lutego 1909 roku. Początek tego święta sięga 1857 roku, kiedy w Nowym Yorku kobiety w fabryce bawełny zorganizowały strajk i domagały się krótszego dnia pracy oraz takiego samego wynagrodzenia za pracę jakie otrzymywali mężczyźni.

***W Europie** - Austrii, Danii, Niemiec i Szwajcarii po raz pierwszy święto kobiet obchodzony 19 marca 1911 roku, organizując w tym dniu demonstracje i zebrania.

***W Rosji** - 8 marca 1913 roku zastrajkowały kobiety w Rosji wbrew zakazowi policji, później w dniu 8 marca 1917 roku w S. Petersburgu rozpoczęły się masowe strajki kobiet. Dzień 8 marca świętowany jest w imię uczczenia ofiar krwawo stłumionego strajku robotnic.

***W Anglii** - Dzień ten łączy się z walką angielskich sufrażystek o prawa polityczne. Jednym z istotnych punktów kampanii sufrażystek był dzień, w którym jeden z posłów uległ namowom działaczek kobiecych i zdecydował się przedstawić w parlamencie angielskim wniosek o przyznanie kobietom praw wyborczych.

20 powodów, dla których warto obchodzić Dzień Kobiet...

Jest taki dzień w ciągu roku, kiedy to mężczyźni chętniej idą na piwo z kolegami nie patrząc nawet na swoje kobiety, które tęsknym i pełnym uroku spojrzeniem czekają na jakiś męski i szarmancki gest.. Może to być nowy samochód, nowa sukienka, pierścionek ale i tak czekają chociaż kwiatek.

Dzień Kobiet wymyśliły feministki, a utrwalił dekretemi Stalin, aby uczcić trud przodujących robotnic. Cóż to było za święto! Oto najważniejsze powody, dla których warto przygotować imprezę z tej okazji:

1. Dawno nie było żadnej imprezy.
2. Potrzebujesz klina na lekarstwo, a za jeden głupi goździk napijesz się darmowej wódki.
3. Być może do wódki dorzucą śledzika. Zaoszczędzisz wtedy na lunchu.

4. Wycalujesz bezkarnie wszystkie ładne koleżanki.

5. Staniesz się stałym gościem babskich imprez.

6. Dostaniesz przepisy na ciasta i inne ciekawe potrawy.

7. Nauczysz się, jak cerować skarpety.

8. Jeśli odpadnie ci guzik, któraś z koleżanek szybko ci go przyszyje.

9. Staniesz się powiernikiem kobiet - poznasz ich troski i radości (niektóre z nich sam rozwiążesz - najlepiej pod nieobecność facetów załamanych kobiet).

10. Usłyszysz, jak nazywa się najprzystojniejszy prezydent i najbrzydsza prezenterka TV.

11. Dowiesz się wielu ciekawych rzeczy o kolegach (koleżankach też).

12. Dowiesz się jeszcze więcej rzeczy o sobie samym.

13. Niewykluczone, że zostaniesz zaproszony na kontynuowanie imprezki w mieszkaniu jednej z uczestniczek spotkania.

14. Zapoznasz się z nazwami najskuteczniejszych proszków piorących, najlepszych podpasek i pampersów.

15. W przyszłości będziesz miał od kogo pożyczyć cukier, kawę i herbatę.

16. Koleżanki chętnie przyjdą na imprezy, organizowane u ciebie w domu.

17. Daj kwiatek żonie - możesz liczyć na dobry obiad (nie dawaj dwóch, bo zaczniesz coś podejrzewać).

18. Goździk dany teściowej wprawi ją w wielkie osłupienie.

19. Jeśli podeprzesz to jakimś wyszukany komplementem (np.: "Ale mama dziś extra wygląda"), osłupienie teściowej może utrzymywać się tygodniami.

20. Jeśli masz dorastającą córkę, ta też zbaranieje po otrzymaniu kwiatka. W najbliższym czasie nie będzie cię męczyć o pieniądze na płyty, ciuchy i nowy sprzęt hi-fi.

Od panów z redakcji:

Z okazji Dnia Kobiet przesyłamy najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich pań z naszej szkoły.



Zebrał Artur

Wiadomości o naszej długo oczekiwanej sali gimnastycznej

Zabiegi kierownictwa szkoły o wybudowanie sali gimnastycznej, czynione były już od 1985 roku. Było wiele propozycji, między innymi aby sala została wybudowana na tak zwanych „kociach plantach”. W 1987 roku ówczesne GKKF i T było skłonne przeznaczyć na budowę sali 300 tysięcy złotych. Jednak szkoła nie otrzymała zgody na budowę sali na wspomnianym wcześniej miejscu. Wreszcie w 1997 roku została opracowana pełna dokumentacja przyszłej sali gimnastycznej. Wreszcie otrzymano pozwolenie na budowę sali gimnastycznej.



Wywiad z **Panem Dyrektorem mgr Janem Rośkiem** przeprowadził Jarek Sikora oraz Jan Safek

- Gdzie będzie budowana sala gimnastyczna ?
- Sala będzie stała na podwórku szkolnym i będzie przylegać do budynku szkoły.
- Którędy będzie się wchodziło do sali?
- Do sali gimnastycznej będą dwa wejścia. Jedno z nich będzie przez sale 11 i 12 (obecnie są to sale obsługi konsumenta). Sale te będą przerobione na szatnie, natryski i ubikacje.
- Jakie wymiary będzie miała sala?
- Będzie to sala o wymiarach 12 m na 24 m, czyli pełno wymiarowe boisko do siatkówki. Sala nie może być większa, gdyż tak budynek szkoły jak i teren pod budowę jest objęty ochroną konserwatorską. Szkoła musiała uzyskać specjalne zezwolenie od Wojewódzkiego Ośrodka Konserwacji.
- Ile kosztuje budowa takiej sali?
- Mogę tylko powiedzieć, że zależy to od procesu przetargowego na wykonawstwo robót. Przetargiem zajmuje się Urząd Miejski. Koszt budowy przewidywany jest na milion czterysta tysięcy złotych.
- Kiedy rozpocznie się budowa sali i jak długo będzie trwała?

- Budowa, mam nadzieję, rozpocznie się w maju. Nowoczesne technologie pozwalają na to, aby przy dobrym przedsiębiorstwie stan surowy był gotowy na miesiąc grudzień 2000.
- Ile pieniędzy jest już zebrane?
- Szkoła zgromadziła już znaczną sumę pieniędzy. Pieniądze napływają z różnych stron : od uczniów, absolwentów szkoły, rodziców, warsztatów szkolnych, Urzędu Miasta(dwieście tysięcy złotych), Kuratorium Miejskiego(sto tysięcy złotych).
- Jakie będzie wyposażenie sali?
- Sala gimnastyczna będzie miała oprócz typowego wyposażenia nieodzownego do ćwiczeń na lekcjach wychowania fizycznego i zabaw zespołowych, windę dla osób niepełnosprawnych.
- Czy w sali będzie można urządzać zabawy?
- Tak. Sala będzie służyła do wszelkiego rodzaju imprez kulturalnych, oświatowych, szkolnych, między szkolnych itp.
- Czy z tej sali będą korzystać uczniowie tylko naszej szkoły?



Widok od podwórka (wysokość sali do okien 1 piętra)

- Nie tylko oni. W planie jest założenie, że w sali będą organizowane zawody międzyszkolne, oraz że sala będzie udostępniona dla młodzieży przez cały tydzień.
- Dziękujemy za wywiad.

SZKOLNA SONDA

Dzisiaj na tapecie mgr Marta Prusak. Poniżej umieszczone zostały odpowiedzi uczniów Z.Sz.Nr 1 na pytanie :
Co myślisz na temat mgr Marty Prusak,(oraz Jej najciekawsze powiedzonka)

- zakręcona jak każdy matematyk
- zanim wejdzie do klasy to już dyktuje temat
- zawsze musi zadać zadanie do domu, nawet gdy zapomni na matematyce, to przysyła „gońca”, który dyktuje nam zadanie na innej lekcji
- trzyma nas na przerwach w klasie
- robi dziwne sprawdziany
- zanim odda zadanie klasowe, zrobi dwie wpadówki
- „dzień dobry, wyciągamy karteczki”
- lubi żartować
- czasami jest fajna
- nie lubi „dnia elegancji”

- „zobaczycie jakie przykłady dam wam na sprawdzianie”
- „skoro tego nie umiecie, to na następnej lekcji kartkówka”
- „bo ci pupsko wytrząskam”
- wchodzi do klasy i mówi: „grupa A, grupa B „
- „pół roku, jest listopad”
- „w jednym miejscu jest plus i minus, czyli ktoś jest jednocześnie białym i murzynem?”
- **Kocha nas jak własne dzieci, czas z Nią bardzo miło leci. Choć niedługo odchodzimy, nigdy Jej nie zapomnimy!!!!!!! (4 „i”)**



Sonda została przeprowadzona za niewiedzą, może nawet za sprzeciwem pani mgr Marty Prusak

Przygotował: Jan Safek

Porady dr Pikusia, czyli.....

„jak wisieć na telefonie”

Warujesz przy telefonie prawie od godziny, marząc, pragnąc, modląc się, żeby zadzwonił. I w końcu dzwoni, ale kiedy podnosisz słuchawkę, jesteś już tak zdenerwowana, że wrzeszczysz do telefonu: „Co tak późno, ty żółwiu!”.

Błędny krok. Jeżeli nawet natychmiast nie odłoży słuchawki, to następnego dnia powie wszystkim chłopakom w szkole, by nigdy do ciebie nie dzwonili. Hm mm. Jak się domyślasz, znaczy to, że już najwyższy czas na lekcję z telefonicznego savoir-vivre’u. Brzmi odstrasząco? Dobrze, dajmy im, więc tytuł: „Jak zatrzymać go przy słuchawce”

Co robić, jeśli to on do ciebie dzwoni?

Uciesz się.

Wierz mi albo nie, chłopak boi się do ciebie dzwonić! Do głowy przychodzą mu tysiące strasznych myśli. Na przykład:

„czy sobie nie pomyśli, że się w niej zakochałem, jeśli zadzwonię?”

Odpowiadaj na pytania dłużej niż samymi „tak” lub „nie”

Jeśli będziesz mu dawać tylko krótkie odpowiedzi, zniechęci się i zakończy rozmowę. Dlaczego? Dlatego, że w ten sposób składasz na niego cały jej ciężar. To za dużo dla chłopaka, który i tak jest już spięty.

Kiedy odpowiadasz na pytanie, podaj uzasadnienie swojej odpowiedzi. Nie przesadzaj z tym i nie opowiadaj mu całej historii swojego życia, ale podtrzymuj temat, mówiąc pełnymi zdaniami.

Zakończ, dając mu nadzieję

Możesz zapewnić sobie kolejny telefon albo spotkanie z chłopakiem, jeśli zrobisz mu konkretne nadzieje na przyszłość(na przykład na jutro, nie na odległą przyszłość). Da mu to satysfakcję, że nie na darmo zadzwonił i doda siebie.

Zawsze dziękuj za telefon

Pamiętaj – było mu bardzo trudno zdobyć się na telefon. A najfajniejsze jest to, że ze wszystkich dziewczyn, do których mógł zadzwonić, wybrał właśnie ciebie!!! To bardzo przyjemne. Pokaż mu więc, że to doceniasz. Dzięki temu także on będzie zadowolony i zachęci się do ponownej rozmowy.

Wydawaj z siebie coś więcej niż chichot.

Dzwonienie do chłopaków jest zabawne. Tak zabawne, że czasem trudno ci powstrzymać chichot. Ale nie przesadzaj z tym, bo twój rozmówca może pomyśleć, że się śmiejesz z niego.

Dzwonienie do chłopaka jest też trochę trudna. A dziewczyny, kiedy są zdenerwowane, często się śmieją, prawda? „Nie wiem, co powiedzieć. No to się roześmieję.” Zła strategia. Kiedy się śmiejesz zbyt dużo, to tak jakbyś nosiła na szyi wielki napis: „ jestem okropnie speszona, dlatego ciągle się śmieję.” Błę. To niezbyt ponętne.

Jest pewna różnica pomiędzy głupim śmiechem wesołym. Możesz śmiać się z czegoś konkretnego (na przykład z filmu), ale trzymaj nerwy na wodzy i nie chichocz bez przerwy.

Czy umiesz się uczyć???

Jeśli chcesz poznać swój stosunek do nauki i egzaminów, odpowiedz na pytania naszej psychozabawy, zaznaczając odpowiedzi: TAK, NIE lub? (nie wiem) zgodnie z pierwszą myślą, jaka Ci przyjdzie do głowy. Zaufaj sobie i wyniki sprawdź dopiero do ukończeniu testu

	tak	? nie
1. Tak naprawdę to wolę działać niż się uczyć.		
2. To kwestia mojego charakteru, że jestem systematyczny(-a).		
3. Zaczynam się uczyć wtedy, gdy mam nóż na gardle.		
4. Mam swój sposób na opanowanie tego, czego trzeba się nauczyć.		
5. Sam(-a) to dostrzegam, że często mam kłopoty z koncentracją.		
6. Moja pamięć zależy od ilości powtórzeń.		
7. Zwykle dla rozgrzewki, uczenie się zaczynam od porządków.		
8. Czasami aż się dziwię skojarzeniom, jakie nasuwają i się w trakcie uczenia.		
9. Ucząc się zarywam noce, bo lepiej pracuje mi się wieczorem		
10. Potrafię dla zasady przerwać uczenie się i pójść do kina lub na długi spacer.		
11. Zwykle w trakcie uczenia się szukam jakiś drobiazków(ołówka, słownika, itp.), które gdzieś się zapodziejają.		
12. Zawsze przystępując do uczenia się mam spisany plan, co chcę opanować.		
13. Potrafię uczyć się tylko we własnym domu, ciszy i zupełnym spokoju.		
14. Poza notatkami przy uczeniu się wypisuję i wieszam plansze(na ścianach, szafach), żeby mieć ten materiał stale przed oczami.		
15. Nawet, gdy dobrze opanuję materiał, to zwykle mam problem z jego przekazaniem(ustnie i pisemnie).		

Obliczanie wyników: Za każdą odpowiedź TAK na pytania nr.:1,3,5,7,9,11,13,15, oraz NIE na pytania nr.:2,4,6,8,10,12,14 – otrzymujesz 10 punktów. Za każdy znak zapytania otrzymujesz po 5 punktów. Podsumuj wszystkie punkty.

100-150 pkt.: twoja umiejętność uczenia się jest jeszcze w powijakach. Stosowana przez Ciebie technika „prób i błędów” w prawdzie czasami skutkuje, lecz przez swą czasochłonność często może być źródłem Twojego poczucia bezsilności lub zmęczenia.

50-99 pkt.: twoja umiejętność uczenia się jest już w pełni dojrzała. Potrafisz zorganizować zarówno w sobie, jak i na zewnątrz,3,5,7,9,11,13,15warunki sprzyjające skutecznemu opanowaniu wiedzy. Posiadasz jednak słabe punkty i na nich warto skupić uwagę. Dlatego, być może, nie zawsze oceny są dobrym wskaźnikiem poziomu Twojej wiedzy.

9-49 pkt.:być może o tym nie wiesz, ale masz fenomenalną zdolność uczenia się. Wiesz, jak pracować, aby maksymalnie wykorzystać czas i wysiłek. Znasz cenę znoju, potrafisz zregenerować energię i słusznie ja inwestować. Czy to wszystko było ci znane? Jeśli nie, to wykonaj jeszcze raz ten test, może pomyliłeś(-aś) się w obliczeniach.

Chómor ze szkolnych zeszytuf

1. Baryka zakopał precjoza wraz z żoną i synkiem.
2. Beanów pędzono za miasto i tam im obcinano piłą niepotrzebne części.
3. Beniowski zabił 6 Kozaków. Jeden z nich umarł, a inni uciekli.
4. Biesiadowali przy suto zastawionych stolcach.
5. Bil swoja żonę, z którą miał dzieci przy pomocy sznurka.
6. Bohaterów "Krzyżaków" dzielimy na historycznych i erotycznych.
7. Boryna był teściem żony syna Antka Hanki.
8. Była to wyspa położona z dala od morza.
9. Car się zlitował i zamienił mu karę śmierci na żywot wieczny.
10. Chemik pracuje, dlatego w białym fartuchu, aby nie wyżreć dziury w ubraniu.

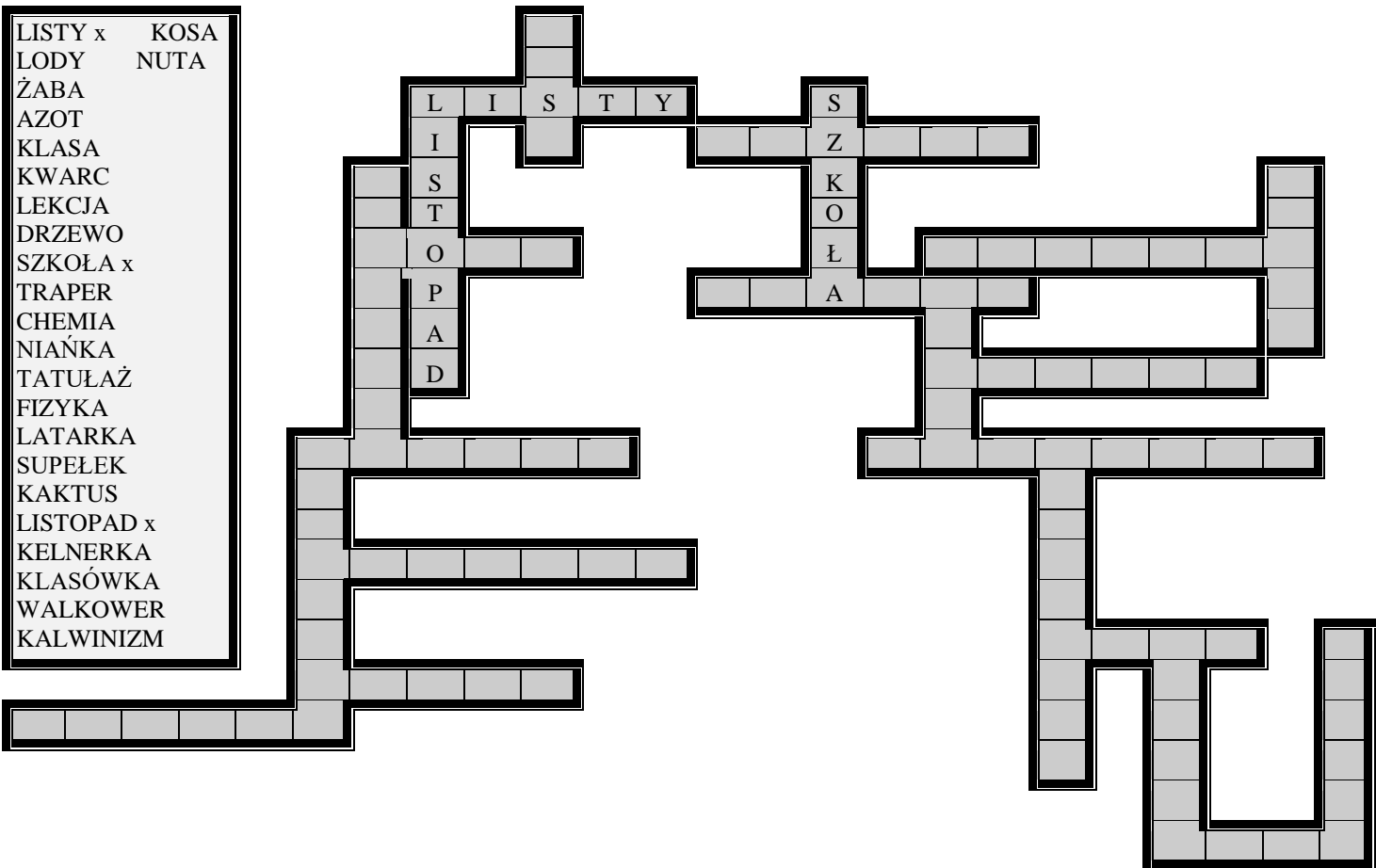
11. Chłop pańszczyźniany chodził przygarbiony, bo mieszkanie było ciasne.
12. Chłop pańszczyźniany musiał znosić panu jajka.
13. Chłopi chodzili po polu pionowo i poziomo.
14. Chory więzień nie dość, że nie był leczony, musiał jeszcze niekiedy umierać.
15. Chrobry pomógł odzyskać tron swemu zięciowi Świętopchełkowi.
16. Czarnecki zebrał dużą kupę chłopską.
17. Czytałem sztuki Szekspira. Dwie zapamiętałem: Romeo i Julia.
18. Danusia ratując Zbyszka przed napaścią dzikiego zwierza, zabiła go.
19. Danuśka weszła na lawę i zaczęła grac na lutownicy.
20. Do ludności w "Balladach" Mickiewicza zaliczamy nie tylko pojawienie się rusalki, ale i również jęki chłopca pod jaworem

przygotował: Jan Safek

KRZYŻÓWKA

Wpisz w diagram niżej podane wyrazy (dla ułatwienia wpisano 3)
Powodzenia!!!

LISTY x	KOSA
LODY	NOTA
ŻABA	
AZOT	
KLASA	
KWARC	
LEKCJA	
DRZEWO	
SZKOŁA x	
TRAPER	
CHEMIA	
NIAŃKA	
TATUŁAŻ	
FIZYKA	
LATARKA	
SUPEŁEK	
KAKTUS	
LISTOPAD x	
KELNERKA	
KLASÓWKA	
WALKOWER	
KALWINIZM	



Nagrodą za poprawnie rozwiązana krzyżówkę jest wycieczka autobusowa po Nowym Sączu. Wybierając się na tą wycieczkę, nie zapomnij kupić sobie biletu. Ostatnio szwenda się dużo „kanarów”!!!!!!

Gazetę redaguje **2i i Spółka** :

Piotr Kotarba, Anna Smoleń, Dorota Ptak, Kinga Wolińska, Monika Jodłowska, Artur Tarasek, Jarek Sikora